

Sygn. akt I ACa 1252/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Wincenty Ślawski

Sędziowie SA Anna Miastkowska

SA Małgorzata Dzięciołowska (spr.)

Protokolant sekretarz sądowy Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **A. B.**

przeciwko **A. M. i (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 7 lipca 2016 r. sygn. akt II C 1445/14

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki A. B. kosztami postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2016 r. Sad Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo o zasądzenie od pozwanego kwot: 70 000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 36.462,21 złotych tytułem odszkodowania i ustalenia odpowiedzialności za dalsze następstwa wypadku spowodowany brakiem należytego utrzymania nawierzchni w okresie zimowym, za stan której odpowiedzialności ponosi podmiot ubezpieczony przez stronę pozwaną i nie obciążył powódki kosztami procesu (k 288).

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że kierując przeciwko obu pozwanym roszczenie o naprawienie poniesionej przez szkody powódka wywiodła roszczenie z mającego ciążyć na pozwanej obowiązku utrzymywania w należyłym stanie chodnika przed najętym przez nią lokalem użytkowym. Obowiązku takiego nie da się jednak wywieść ani z § 5 Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej P., stanowiącego załącznik nr 1 do uchwały Rady Miejskiej w P. z dnia 24 września 2008r. Nr XXXIII/403/08. Przewidziany w nim obowiązek utrzymywania porządku i czystości na terenie chodnika przyległego do nieruchomości skierowany jest wyłącznie do właścicieli nieruchomości, a zatem do kategorii innej, aniżeli pozwana, która takim właścicielem nie jest. Jest jedynie najemcą lokalu użytkowego w nieruchomości, na terenie którego doszło do wypadku. Przepis art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i przewidziany nim obowiązek uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości kieruje także wyłącznie do właścicieli nieruchomości. W tej sytuacji, zdaniem sądu okręgowego, stwierdzić należało, że

powódce nie przysługują względem A. M. roszczenia wynikające z faktu ewentualnego niewywiązywania się przez nią z obowiązków przewidzianych w przywołanych wyżej aktach prawnych. Ich adresatami pozostają wyłącznie właściciele nieruchomości. W ustalonym stanie faktycznym, jako źródło mającego ciężać na A. M. obowiązku usuwania śliskości zimowej z chodnika przyległego do jej lokalu użytkowego w rachubę wchodzić mogła wyłącznie umowa najmu przedmiotowego lokalu. W ocenie sądu pierwszej instancji okoliczność powyższa nie wpływa jednak na byt odpowiedzialności odszkodowawczej względem powódki. Nie jest ona stroną powyższej umowy. Obowiązki, jakie A. M. przyjęła na siebie w umowie najmu ze współwłaścicielką spornej nieruchomości, wynikają ze stosunku prawnego o charakterze obligacyjnym, nie wywierają zatem wpływu na sytuację prawną innych podmiotów, aniżeli strony umowy, to zaś oznacza z kolei, że jedynym podmiotem mogącym wywodzić negatywne skutki prawne z faktu ewentualnego zaniedbania przez A. M. obowiązków nałożonych na nią w § 12 ust. 4 pkt 5 wspomnianej umowy jest nie kto inny, aniżeli wynajmujący właściciel nieruchomości. Skutek taki przybrać mógłby chociażby postać roszczenia regresowego o zwrot odszkodowania, jakie właściciel nieruchomości wypłaciłby poszkodowanej osobie trzeciej, która w wyniku niewywiązywania się przez niego z obowiązków przewidzianych w art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poniosłaby szkodę.

Sąd okręgowy podniósł dodatkowo, że w ewentualnym procesie odszkodowawczym wytoczonym przez poszkodowaną osobę trzecią nie byłaby skuteczna obrona pozwanego właściciela nieruchomości opierająca się na art. 429 kc. Trudno byłoby zasadnie bronić stanowiska, wedle którego prowadząca sklep (...) potraktowana miałaby zostać jako podmiot zawodowo trudniący się zwalczaniem śliskości zimowej chodników. Tym samym sam fakt nałożenia na A. M. obowiązku sprzątnięcia chodnika wokół posesji nie mógłby potraktowany zostać, jako okoliczność uwalniająca właściciela nieruchomości od odpowiedzialności za szkodę doznaną przez pieszego wskutek upadku na śliskim chodniku. Zdaniem sądu okręgowego z opisanych wyżej przyczyn nie wchodziłaby w rachubę solidarna odpowiedzialność właściciela nieruchomości oraz pozwanej A. M., jako bezpośredniego sprawcy szkody. Jej odpowiedzialność oparta mogłaby być jedynie na art. 415 kc, który to przepis pośród koniecznych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej wymaga zawinięcia, dla jego przypisania zaś konieczne jest, aby zachowanie sprawcy było wadliwe i to również w sensie obiektywnym. Wadliwość obiektywna polega z kolei na bezprawności zachowania. Jeśli zachowanie sprawcy powodujące powstanie szkody polega na zaniechaniu (powstrzymaniu się od działania) zarzut bezprawności może być postawiony natomiast tylko wówczas, gdy na sprawcy ciążył konkretny obowiązek działania wynikający z przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego. Co się tyczy przepisów prawa, to nie sposób zaliczyć do nich umowy najmu zawartej przez A. M.. Art. 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. nie pozostawia w tym względzie żadnych wątpliwości stanowiąc, że źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia i na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego. Nie sposób zatem jako przepisu prawa potraktować umowy najmu. W sprawie nie wskazano żadnej zasady współżycia społecznego, z której wynikać miałby skuteczny wobec wszystkich obowiązek A. M. sprzątnięcia chodnika przylegającego do posesji, w której wynajmuje lokal. Zdaniem sądu pierwszej instancji, wobec uregulowania ustawowego nakładającego ten obowiązek wprost na właściciela nieruchomości nie ma potrzeby konstruowania w tym zakresie jakiegokolwiek zasady współżycia społecznego rozciągającej powyższy obowiązek na inne jeszcze podmioty. Uregulowanie zawarte w przepisie art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach uważać należy za wystarczające dla potrzeb zapewnienia należytej ochrony osób pieszych poruszających się po chodnikach.

Brak legitymacji biernej A. M. skutkowało oddaleniem powództwa, zarówno wobec niej jak i jej ubezpieczyciela. Wobec braku przesłanek odpowiedzialności tej pierwszej nie zrealizowały się również przesłanki odpowiedzialności ubezpieczyciela, określone w przepisie art. 822 kc.

Sąd okręgowy dodatkowo odniósł się do postawionego w sprawie zarzutu przyczynienia się powódki do szkody. Zarzut ten ocenił jako zasadny, gdyż jak wynika z załączonych do akt sprawy fotografii miejsca zdarzenia z zaznaczonym na nich miejscem zaparkowania samochodu powódki. Samochód ten zaparkowany został w odległości mniejszej niż 10 m od najbliższego przejścia dla pieszych, tj. z naruszeniem przepisu art. 49 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym. W świetle faktu, że do wypadku powódki doszło w trakcie odbywania

przez nią drogi powrotnej ze sklepu do nieprawidłowo zaparkowanego pojazdu, jego usytuowania nie sposób uznać za okoliczność obojętną z punktu widzenia przyczynienia się do szkody, wobec jednak oddalenia powództwa ze względu na brak przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej obu pozwanych w niniejszym procesie, zbędnym okazało się dokonywanie oceny wysokości tego przyczynienia (k 289 do 292).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi złożyła powódka, zaskarżając ją w całości w oparciu o zarzuty:

1. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy na pozwanej A. M. ciążył obowiązek uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż najmowanego przez pozwaną lokalu mieszkalnego, co doprowadziło do oddalenia powództwa,

b) § 5 uchwały Nr XXXIII/403/08 Rady Miejskiej w P. z dnia 24 września 2008 r., w sytuacji gdy na pozwanej A. M. ciążył obowiązek oczyszczania chodnika ze śniegu i lodu, co doprowadziło do oddalenia powództwa,

c) art. 362 kc poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że powódka przyczyniła się do powstania szkody, w sytuacji gdy zaparkowanie samochodu przez powódkę w odległości mniejszej niż 10 m od przejścia dla pieszych nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z doznaną szkodą,

2. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności:

a) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 3 kpc poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przejawiające się tym, że sąd pierwszej instancji:

- pominął podczas wyrokowania dowód z wizji lokalnej miejsca zdarzenia podczas, gdy dowód ten ma kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w mniejszej sprawie,

- uznał, że do upadku powódki doszło na przylegającej do krawężnika części chodnika porośniętej trawą w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań powódki, zeznań świadków: K. B. (1), M. K. (1) oraz z przeprowadzonej wizji lokalnej wynika, iż do upadku powódki doszło w środkowej części chodnika;

- uznał, że część chodnika przylegająca do ściany budynku była odśnieżona i posypana solą, w sytuacji gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, aby chodnik wzdłuż najmowanego przez pozwaną lokalu mieszkalnego był w dniu wypadku utrzymany w należyтым stanie,

- uznał za wiarygodne zeznania pozwanej A. M. podczas, gdy zeznania pozwanej są niespójne i pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności z zeznaniami powódki, zeznaniami świadków: K. B. (1), M. K. (1) oraz z wynikiem przeprowadzonej wizji lokalnej,

- odmówił wiarygodności zeznaniom powódki w zakresie miejsca wypadku w sytuacji, gdy zeznania powódki w tym zakresie są logiczne, spójne oraz korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności z zeznaniami świadków: K. B. (1), M. K. (1) oraz z przeprowadzoną wizją lokalną.

W konkluzji apelacji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Jednocześnie wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje (k 303 do 308).

W odpowiedzi na apelację pozwana A. M. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k 314 do 317).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja, jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy ustosunkować się do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego postawionego w apelacji. Naruszenie art. 233 kpc dotyczyć może tylko sfery faktu i to odnoszącej się do istoty zawisłego sporu (por. m.in. teza 3 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., III CSK 357/09, LEX nr 574526 i uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 434/00, LEX nr 530599). Zakres swobodnej oceny dowodów jest określony wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ich wiarygodności, następnie odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów musi być wykazane poprzez wskazanie konkretnych dowodów w sprawie oraz takich okoliczności, które wypływają z tych dowodów i nie zostały uwzględnione przez sąd i stanowią o naruszeniu którejś z reguł przesądzających dokonanie prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Poprawność rozumowania sądu powinna być zatem możliwa do skontrolowania. Wiąże się z tym obowiązek sądu, przewidziany w art. 328 § 2 kpc, prawidłowego uzasadniania orzeczeń. (...) dowodowa, zarówno sądu, jak i strony, jest jednak podporządkowana potrzebie zastosowania konkretnej normy prawa materialnego. Dla osiągnięcia tego celu nie jest niezbędne skorzystanie ze wszystkich dostępnych środków dowodowych, o ile zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób dostatecznie pewny określa okoliczności stanu faktycznego oraz podległość normie prawnej (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655, 20 stycznia 2010 r., II UK 154/09, LEX nr 583803, 15 września 2004 r., III CK 375/03, LEX nr 462929 - teza 1, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753).

Nie można podzielić dokonując ponownej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie zastrzeżeń do ich oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji. Świadek M. K. (1) podał zeznając po raz pierwszy w sprawie, że powódka leżała może 5 m od wejścia do sklepu. Wydawało mu się, że nie leżała na trawniku. Nie potrafił jednak określić jak daleko od krawężnika. W jego ocenie leżała na chodniku, w niedużej odległości od krawężnika, następnie oświadczył, że może ok. 1,2 m. Leżała po lewej stronie od ul. (...). Wskazał na krawężnik przy samochodzie. Do samochodu powódka miała może metr, dwa. W ostatniej części zeznań podał, że powódka leżała około 1 metr od krawężnika. Stwierdził, że krawężnik jest zbudowany z segmentów. Robił zdjęcia krawężnika, obok którego stał samochód powódki (k 91 odwr. do 92 i k 96 płyta CD). Po okazaniu zdjęć, stwierdził, że obrazuje ono miejsce obok miejsca na którym leża powódka (k 92 i k 88 i k 99 zdjęcia). Na rozprawie w dniu 19 lutego 2015 r. (k 169 odwr. do 170 i k 172 płyta CD) świadek M. K. wskazał, że zdjęcia dołączone do akt na kartach: 131 i 132 odzwierciedlają usytuowanie ustawienia samochodu powódki i miejsca zdarzenia, choć nie miał co do tego pewności (k 170).

Świadek K. B. (1) zeznał na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014 r. (k 90 odwr. do 91), że powódka szła do auta. Nie zdążyła wsiąść do niego. Samochód był zaparkowany przy ul. (...), stał drzwiami do krawężnika. Krawężnik jest przy jezdni. Nie potrafił powiedzieć, gdzie doszło do poślizgnięcia. Zaznaczył jednak, że powódka przewróciła się na odcinku pomiędzy drzewem a znakiem drogowym. Stanowczo stwierdził, że powódka nie była przesuwana, przenoszona po upadku. Na rozprawie w dniu 19 lutego 2015 r. (k 170 i płyta CD k 172) świadek sprecyzował miejsce położenia powódki po poślizgnięciu. Po okazaniu zdjęć z kart: 129 do 130 stwierdził, że samochód stał przed znakiem, głowa powódki była w kierunku znaku, leżała równolegle do samochodu. Przy kratce ściekowej (zdjęcie z k 99) jest już trawnik. Ma szerokość ok. 1 do 1,5 metra. Na to usytuowanie powódki po upadku wskazał także w trakcie wizji w dniu 20 marca 2015 r. (k 182 do 183 i k 184 szkic z podanym położeniem). Ze szkicu wynika, że miejsce od drzewa do znaku wynosi 4,30 m przy jezdni, na którym brak jest trawnika. Znajduje się po części chodnikowej, w pobliżu krawężnika, przy studzienkach (k 184).

Świadek K. B. podał jednocześnie zakres obowiązków związanych z odśnieżaniem. Wskazał, że A. M. odśnieża odcinek chodnika przy sklepie. On odśnieża pod jego oknami. Trawnika i krawężników przy jezdni nie odśnieżają, gdyż obowiązki te należą do miasta (k 90 odwr.). Jako współwłaściciel nieruchomości ma ubezpieczenie OC z

tytułu utrzymania chodnika w należyłym stanie. Zeznał, że współwłaściciele nieruchomości jest trzech. Nie mają ustanowionej odrębnej własności lokali. Świadek podał również, że zarówno on, jak i A. M. odgarnęli tego dnia śnieg i posypali chodnik piaskiem i solą (k 90 odwr.).

Skarżąca pomija przy dokonywaniu oceny zeznań świadków oraz protokołu z wizji i poczynionych w nim ustaleń zeznania S. H. (1) (k 91 do 91 odwr. i k 169 odwr.) - matki powódki, która wprawdzie, podobnie jak i świadek M. K., nie widziała zdarzenia, ale opisała miejsce, w którym leżała powódka. Zeznała, że gdy przyszła córka leżała na trawniku. Na chodniku było odgarnięte częściowo, ale pod spodem był lód. Było posypane. Nie wykluczyła, że posypane było solą. Wprawdzie na następnej rozprawie zeznała, że powódka leżała na chodniku, lecz i co do tego usytuowania nie miała pewności.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez sąd okręgowy uwzględnia treść zeznań przesłuchanych w sprawie świadków i dokonanych przez sąd w toku postępowania dowodowego czynności. Nie można zatem przyjąć, że doszło do naruszenia granic określonych art. 233 § 1 kpc. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przedstawione zostały motywy przyjęcia wiarygodności dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych. Wbrew twierdzeniom skarżącej przebieg zdarzenia w dniu 17 stycznia 2012 r. opiera się na zeznaniach wszystkich świadków a nie tylko zeznaniach w tym charakterze A. M. (k 89 odwr. do 90). Stwierdzenie, że powódka leżała tam gdzie upadła, okoliczność odśnieżenia i posypania chodnika przed zdarzeniem potwierdzają zeznania świadka K. B.. Świadcowie S. H. i M. K. wskazali na „posypanie chodnika”.

Wnioski wyprowadzone przez sąd pierwszej instancji ze zgromadzonego materiału dowodowego odpowiadają zatem treści dowodów. W tym stanie sprawy Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał ustalenia faktyczne zamieszczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku za własne, uzupełniając je jedynie o zapisy umowy najmu, którego to autentyczności i mocy dowodowej dokumentu żadna ze stron postępowania nie kwestionowała.

Istotna dla stanu faktycznego sprawy w związku z treścią zarzutów apelacji była treść umowy najmu z dnia 23 lipca 2009 r. (k 116 do 121). Wynika z jej § 1 ust. 1, sprzecznie z zeznaniami świadka K. B., prawo własności lokalu sklepowego o powierzchni 45 m² wraz z pomieszczeniem mieszkalnym wynajmującego i użytkowanie wieczyste gruntu, natomiast z § 12 ust. 4 pkt 5 obowiązek najemcy „utrzymania porządku i czystości na terenie przylegającym do lokalu użytkowego (dotyczy terenu przed sklepem) w okresie całego roku.”

Utrzymanie w czystości nieruchomości oraz przylegających do nich chodników reguluje ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 250, z późn. zm. - dalej: „ustawa o utrzymaniu czystości”, w treści obowiązującej w dacie wypadku powódki - 17 stycznia 2012 r., Dz. U. 2005 r., nr 236, poz. 2008, z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn. Dz. U. 2016 r., poz. 1440 z późn. zm., w treści obowiązującej we wcześniej wskazanej dacie - Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.).

Zgodnie zaś z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściciele i użytkownicy wieczystości nieruchomości mają obowiązek utrzymania czystości i porządku przez usuwanie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Zgodnie z art. 20 pkt 4 w zw. z art. 19 ust. 5 ustawy o drogach publicznych obowiązek utrzymania w czystości nawierzchni chodników przy każdej kategorii drogi publicznej położonej w mieście na prawach powiatu i niebędącej autostradą, ani drogą ekspresową spoczywa na zarządcy tej drogi, którym jest zarząd miasta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1999 r., I CKN 1005/97, LEX nr 50756).

Żadna z tych definicji nie określa szerokości chodnika, a więc nie ogranicza, przez podanie wymiaru, szerokości wydzielonego miejsca przeznaczonego do ruchu pieszych, które może być uznane za chodnik. Nie określa też, jakiej szerokości pas gruntu obowiązana jest utrzymywać w porządku osoba do tego zobowiązana, jeżeli jej nieruchomość

przylega do placu (tak m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 369/09, LEX nr 678017 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 3 października 2014 r., V ACa 477/14, LEX nr 1548414).

Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej P. (k 136 do 141 i k 142 do 147) w § 2 pkt 9 przedstawia podobną definicję. Nie określa jednak szerokości chodnika, podobnie jak poprzednie uregulowania. W § 5 ust. 5 regulamin jedynie przy drogach bez wydzielonego chodnika wskazuje na obowiązek właściciela nieruchomości utrzymania w czystości części pasa drogowego o szerokości minimum 1 m, przylegającego do nieruchomości, po którym mogą poruszać się piesi.

Zestawienie tych uregulowań wskazuje jednak na ograniczenie szerokości chodnika do pasa, po którym poruszają się piesi. Nie chodzi o osoby poruszające się samochodem i o pas drogi umożliwiających dojścia do samochodu, zwłaszcza wówczas, gdy pojazd nie jest postawiony na miejscu do tego wyznaczonym.

Adresatem normy... są „właściciele nieruchomości”, zatem podmioty posiadające własność nieruchomości (lub „władające” nieruchomością), bez względu na to, czy są to osoby fizyczne (tak w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 listopada 1997 r. Trybunał Konstytucyjny - K 22/97, OTK 1997, nr 3-4, poz. 41).

Art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach wskazuje, że przez właściciela nieruchomości rozumie się przez to także współwłaściciele, użytkowników wieczystych oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością. Powołany wcześniej Regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej P. w § 2 pkt 12 wskazuje na definicję pojęcia właściciela nieruchomości. Wymienia w nim również podmioty władające nieruchomością, w tym posiadaczy samoistnych i zależnych.

Zgodzić się należy z poglądem strony pozwanej, że dla prawidłowej wykładni tych uregulowań istotne jest pojęcie nieruchomości przyjęte w kodeksie cywilnym. W myśl art. 46 § 1 kc nieruchomościami są części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale z gruntem związane lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności.

W orzecznictwie sądów administracyjnych przyjmuje się, że za właściciela uznaje każdy podmiot, który włada nieruchomością tj. wyodrębnionym gruntem i związanym z nim trwale budynkiem - na podstawie prawa własności, współwłasności, wieczystego użytkowania, zarządu i użytkowania (tzw. trwałe zarząd i użytkowanie to władztwo nad nieruchomościami Skarbu Państwa lub gminy uregulowane przepisami ustawy o gospodarce nieruchomościami), a także ewentualnie na podstawie stosunku obligacyjnego. (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 lipca 2016 r., II FSK 1655/14, LEX nr 2101352, wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w: Gliwicach z dnia 14 czerwca 2016 r., I SA/GI 269/16, LEX nr 2077633, w Szczecinie z dnia 27 marca 2014 r., I SA/Sz 1291/13, LEX nr 1473806, w Poznaniu z dnia 5 lutego 2014 r., IV SA/Po 869/13, Legalis nr 979207). W tych orzeczeniach chodziło jednak o stosunki obligacyjne innego rodzaju niż występujące w sprawie. Obejmowały one swoim władztwem całą nieruchomość. We wspomnianym orzecznictwie administracyjnym przyjmuje się nawet, że z przepisu art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy definiuje własność w sposób szerszy niż przepisy kodeksu cywilnego (zob. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w L., z dnia 30 grudnia 2016 r., I SA/Lu 629/16, LEX nr 2199550). Z uwagi na konieczność zachowania spójności definicji dotyczących wyrażen ustawowych trudno się jednak z tym poglądem zgodzić, zwłaszcza przy odmiennym orzecznictwie sądów administracyjnych powołującym się na definicje z art. 46 kc, wcześniej powołanym.

Z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 1892 – w czasie zdarzenia tekst jedn. Dz. U. z 2000 r., nr 80, poz. 203 z późn. zm. - w obu uregulowanie to jest tej samej treści) stwierdza, że każdy samodzielny lokal może stanowić odrębną nieruchomość. W zestawieniu z art. 46 kc (in fine) przepisy tej ustawy, w ocenie sądu odwoławczego, powinny mieć znaczenie dla wykładni art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i użytego w niej określenia nieruchomości. Art. 3 ust. 1 ustawy o własności lokali stanowi, że w razie wyodrębnienia własności lokali właścicielowi lokalu przysługuje udział w nieruchomości wspólnej jako prawo związane z własnością lokalu. Nieruchomość wspólną stanowi natomiast grunt oraz części

budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali (art. 3 ust. 2 w/w ustawy). Oznacza to, że grunt i niektóre elementy znajdującego się na nim budynku, niezbędne do korzystania przez wszystkich właścicieli lokali, takie jak np. fundamenty, mury zewnętrzne, klatki schodowe, windy, instalacje wodne, grzewcze, elektryczne itp., nie mogą stanowić wyłącznej własności właścicieli lokali. Są zatem współwłasnością właścicieli lokali. Do części budynku mogących stanowić współwłasność właścicieli lokali nie należą jednak samodzielne lokale mieszkalne, ponieważ współwłasnością właścicieli wyodrębnionych lokali i dotychczasowego właściciela nieruchomości objęte są tylko te części budynku, które nie są lokalami należącymi do właścicieli wyodrębnionych lokali i dotychczasowego właściciela nieruchomości, i które nie służą wyłącznie do użytku tych właścicieli ze względu na należące do nich lokale. Samodzielne lokale niewyodrębnione stanowią własność dotychczasowego właściciela nieruchomości (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1996 r., III CZP 199/95, OSNC 1996, nr 7-8, poz. 96 oraz wyroki z dnia 2 grudnia 1998 r., I CKN 903/97, OSNC 1999, Nr 6, poz. 113 i z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 751/00, OSNC 2003, Nr 2, poz. 21).

Artykuł 3 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy o własności lokali kwalifikuje udział w nieruchomości wspólnej jako część składową w rozumieniu art. 50 kc w zw. z art. 46 § 1 kc nieruchomości lokalowej, a to oznacza - zgodnie z art. 47 § 1 kc - że jako część składowa nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych. Zasady wyznaczania udziału w nieruchomości wspólnej zostały określone w art. 3 ust. 3 ustawy o własności lokali, jako stosunek powierzchni użytkowej lokalu wraz z powierzchnią pomieszczeń przynależnych do łącznej powierzchni użytkowej wszystkich lokali wraz z pomieszczeniami do nich przynależnymi. Strony umowy nie mogą określić tego udziału według innych kryteriów (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 16 marca 2016 r., IV CSK 259/15, LEX nr 2021227, 7 października 2015 r., I CSK 722/14, Legalis nr 1360051 i LEX nr 1925687, 16 stycznia 2008 r., IV CSK 402/07, LEX nr 371415).

Obowiązek współwłaścicieli utrzymania czystości i porządku w obrębie nieruchomości należy do tych, które związane są niepodzielnie z nieruchomością, skoro jej części składowe, tj. grunt okalający budynek, mury, fundamenty i instalacje dochodzące do budynku stanowią jej część składową. Obowiązki wynikające z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach ciążyą na wszystkich właścicielach/współwłaścicielach nieruchomości położonych przy ulicach w sposób równy, jakkolwiek zróżnicowany może być ich zakres. Kryterium różnicującym zakres obowiązków będzie długość przylegającego do nieruchomości chodnika i wyznaczającego w związku z tym rozmiar pracy zobowiązanego podmiotu. Właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych. Nie można nakazać właścicielom nieruchomości usuwania bądź ograniczania śliskości chodników (zob. wyrok WSA w Gliwicach z dnia 9 stycznia 2015 r., (...) SA/GI (...), LEX nr 1625180).

Nie istnieją prawne przeszkody podzielenie tego obowiązku umownie, skoro art. 201 kc i art. 206 kc wskazują na taką możliwość. Współwłaściciel czy właściciel nieruchomości zawierając umowę z osobą trzecią może określić wykonywanie tego obowiązku przez tę osobę i jego zakres. Nie stoi temu na przeszkodzie zarówno w/w przepis art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, jak i art. 353¹ kc. W razie zawarcia przez przedsiębiorców umowy w formie pisemnej nie można się powoływać na to, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie odmiennych istotnych postanowień umowy niż te, które zostały pisemnie wyrażone (teza 2 wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 r., III CK 375/03, LEX nr 462929). Z zawartej umowy najmu z dnia 23 lipca 2009 r. (k 116 do 121) wynika, że współwłaściciel nieruchomości powierzył najemcy obowiązek utrzymania i czystości jedynie na terenie przylegającym do lokalu użytkowego. Określenia użyte w § 12 ust. 4 pkt 5 tej umowy wskazują tylko na obowiązek odnoszący się do terenu przed sklepem. Nie określono w niej, jaki to ma być obszar, ale użyte sformułowania wskazują wprost na powierzenie czynności właściciela/współwłaściciela nieruchomości związanych z utrzymaniem porządku i czystości jedynie częściowo. Nie wymieniono w niej nawet całości chodnika.

Dołączone do akt zdjęcia sklepu (k 99 i k 129 do 132) wraz ze szkicem i szkicem z wizji (k 102 i k 184) przesądzają, że nie można przyjąć by obowiązek ten sięgał terenu, na którym doszło do zdarzenia w dniu 17 stycznia 2012 r. Z tego punktu widzenia, przy uwzględnieniu charakteru obowiązków właścicieli związanych z „nieruchomością” i zeznaniami świadka K. B. odnoszącymi się do braku „ustanowienia odrębnych lokali” oraz podziału czynności

związanych utrzymaniem porządku i czystości pogląd sądu pierwszej instancji o braku przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej zasługiwał na aprobatę. Dodać należy, że skarżąca nie neguje odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jedynie w sytuacji wykazania odpowiedzialności A. M. za skutki wypadku z dnia 17 stycznia 2012 r. (art. 822 § 1 kc – zob. przykładowo: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 kwietnia 2016 r., I ACa 22/16, LEX nr 2063792).

Nie doszło zatem w sprawie do naruszenia prawa materialnego: art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i § 5 uchwały Nr XXXIII/403/08 Rady Miejskiej w P. z dnia 24 września 2008 r. (k 142 do 147).

Odpowiedzialność wynikająca z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie jest odpowiedzialnością absolutną i nie jest oparta na zasadzie ryzyka. Sąd pierwszej instancji w pełni prawidłowo uznał zatem, że odpowiedzialność ta oparta jest na art. 415 kc. Odpowiedzialność z w/w przepisu opiera się na zasadzie winy, a więc działanie sprawcy szkody musi być zawinione. Może ono polegać na podjęciu określonego działania, jak i na jego zaniechaniu (w przypadku, gdy istnieje obowiązek działania). Do powstania odpowiedzialności deliktowej konieczne jest kumulatywne spełnienie trzech jej przesłanek, a mianowicie: zdarzenia szkodzącego polegającego na zawinionym działaniu lub zaniechaniu, powstanie szkody, istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Niewątpliwie w wyniku zdarzenia z dnia 17 stycznia 2012 r. doszło do szkody na osobie i w majątku powódki. Nie wykazano jednak w sprawie by doszło do zaniechania obowiązków z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Z zeznań wszystkich świadków przesłuchanych w sprawie wynika, że chodnik był odśnieżony i posypany przed zdarzeniem. Brak jest nie tylko unormowania odnoszącego się do pozwanych by przypisać im odpowiedzialność, ale również nie wykazano w sprawie zaniechania skutkującego ich ewentualną odpowiedzialnością na podstawie art. 415 kc.

Dodać trzeba, że w sprawie możliwe było pozwanie wszystkich ewentualnych osób, których odpowiedzialność mogłaby wchodzić w grę, przy zastosowaniu art. 441 kc.

Mając powyższe okoliczności na względzie, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny w Łodzi, oddalił apelację, jako bezzasadną (pkt 1 sentencji).

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc. Z uwagi na skutki doznane przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 17 stycznia 2012 r., omówione w opiniach biegłych, czas leczenia (k 193 do 195, k 217 do 218, k 222 do 225, k 247 do 248), aktualny stan zdrowia, sytuacji ekonomiczną powódki (k 283 odwr. do 284), zwolnienie od kosztów sądowych (k 55), charakter sprawy i wynikający z niego zakres odpowiedzialności sąd drugiej instancji uznał, że w sprawie zachodzi „szczególny uzasadniony wypadek”, o którym mowa w art. 102 kpc.